

Szanowni Państwo,

Minął pierwszy rok służby dla społeczności powiatu. Był to czas bardzo trudny. Jako Prawo i Sprawiedliwość odziedziczyliśmy po koalicji PSL i PO:

1. ponad 39 milionowe zadłużenie,
2. 13,5 milionowe zobowiązania w PCM sp. z o.o. w Grójcu,
3. 14,0 milionowe zobowiązania w SP ZOZ w Nowym Mieście,
4. niedokończoną inwestycję pod nazwą „Rewitalizacja CEM w Warce” - zagrożony termin zakończenia zadania oraz brak środków na roboty budowlane i digitalizację zbiorów,
5. niedokończoną rozbudowę izby przyjęć przy SP ZOZ w Nowym Mieście.

Jednocześnie udało mi się ustalić, że starostowie w latach 2010-2014 rozdysponowali w formie darowizny majątek Skarbu Państwa w wysokości ok. 5 mln zł. Gdyby uzyskali zgodę wojewody na sprzedaż tego majątku, można było zasilić budżet powiatu o ok. 1,2 – 1,5 mln zł.

Projekt budżetu na 2015 rok przewidywał niewiele ponad 1mln zł na inwestycje.

Zaplanowano jedynie:

1. przebudowę drogi powiatowej Wola Chynowska – Podgórzyce – Konary na terenie gminy Warka w ramach tzw. „schetynówek” - 550 tys. zł
2. modernizację drogi Grójec – Miedzechów na terenie gminy Grójec - 210 tys. zł
3. modernizację drogi powiatowej Nowe Miasto – Ulów - 225 tys. zł
4. modernizację drogi powiatowej Zbrosza Duża – Wierzchowina - 50 tys. zł
5. zakup samochodu dla Warsztatów Terapii Zajęciowej w Warce - 140 tys. zł

Łączna wysokość zaplanowanych środków na remonty i inwestycje wyniosła - **1.175 tys. zł.**

Przy realizacji budżetu pojawiły się kolejne problemy. Okazało się, że zarówno w starostwie, jak i jednostkach organizacyjnych na początku roku 2015 regulowano płatności za 2014r. Najlepszym przykładem była konieczność zapłacenia już 2 stycznia 2015r. **765 933,95.zł** wykonawcy CEM w Warce oraz **323 tys.zł** wykonawcy izby przyjęć przy szpitalu w Nowym Mieście. Podobnie płacono rachunki za 2014 rok w szkołach (gaz, prąd itp.).

Od początku roku nowo powołany Zarząd borykał się z poważnymi problemami.

Najważniejsze z nich to:

- utrata płynności finansowej przez PCM w Grójcu – zagrożenie upadłością,
- zagrożony termin zakończenia CEM w Warce – groźba zwrotu otrzymanej dotacji wraz z odsetkami.

Niestety, nie były to jedyne problemy. Przeprowadzona w czerwcu kontrola w wydziale edukacji i zdrowia wykazała istotne nieprawidłowości. **Decyzją Ministra Finansów naliczona została dla powiatu kara w wysokości 1,2mln. zł. z tytułu źle naliczonej subwencji oświatowej za lata ubiegłe.** Wystąpiłem do Ministerstwa Finansów o ponowne zbadanie sprawy. Jednak kary z pewnością nie unikniemy.

Przeprowadzona w grudniu ubiegłego roku kontrola w SP ZOZ w Nowym Mieście została przerwana z uwagi na brak dokumentów. Komisja zagroziła wystąpieniem o zwrot przyznanej dotacji **3 180 729,92zł.** wraz z odsetkami.

W takim stanie przejęliśmy powiat od poprzedników koalicji PSL i PO. Muszę tutaj dodać, że w tym czasie funkcję radnego pełnił Pan Dobrzyński. Być może zupełnie inne sprawy były przedmiotem jego zainteresowania niż naprawa finansów powiatu.

Mimo tak trudnej sytuacji finansowej:

1. uratowaliśmy PCM w Grójcu przed wprowadzeniem operatora zewnętrznego. Udało się to osiągnąć dzięki zagwarantowaniu przez Powiat 10 mln. zł wsparcia dla szpitala (ponad pół roku trwała walka z opozycją, na czele z Dobrzyńskim, która skutecznie blokowała działania zarządu wspieranego przez radnych klubu Prawo i Sprawiedliwość, większość załogi szpitala oraz parlamentarzystów PiS). W przypadku PCM milionowe zobowiązania, zgodnie z dostępnymi dokumentami, powstały w latach 2013 i 2014. Były one głównie spowodowane brakiem zaangażowania i nadzoru nad funkcjonowaniem spółki ze strony właściciela – Zarządu Powiatu oraz Rady Nadzorczej działającej w jego imieniu. Stosowne

zawiadomienie w tej sprawie zostało złożone w Prokuraturze Okręgowej w Radomiu. Jako starosta byłem już na tę okoliczność przesłuchiwany. Podobnie brak jakiegokolwiek nadzoru doprowadził do katastrofalnej sytuacji w szpitalu w Nowym Mieście. Tam z kolei najprawdopodobniej dochodziło do fałszowania dokumentów księgowych. Tę sprawę bada również prokuratura.

2. znacznym kosztem dokończyliśmy budowę CEM w Warce. Musieliśmy wygospodarować w budżecie 2015r. kwotę 912 500 zł na dokończenie budowy oraz digitalizację zbiorów (środków tych nie zaplanowano w budżecie). Za to, że Zarząd Powiatu nie zgodził się na wykonanie robót dodatkowych za **497 002,66 zł** (z takim zestawieniem pojawił się w marcu 2015r. ówczesny wicestarosta Dobrzyński), lecz tylko za 250 tys. zł złożono na mnie zawiadomienie do organów ścigania.
3. udało się wykonać remonty odcinków dróg prawie we wszystkich gminach:
 - a) odcinek drogi Konary-Podgórzyce (2,5km gm Warka) łączny koszt 1,680 mln. zł środki własne 420 tys. zł
 - b) odcinek drogi w Łęgonicach (750m gm Nowe Miasto) łączny koszt 320 tys. zł środki własne 160 tys. zł
 - c) odcinek drogi w Długowoli (970 m gm. Goszczyn) łączny koszt 200 tys. zł środki własne 100 tys. zł
 - d) odcinek drogi Trzylatków- Kozietyły (1600 m gm. Błędów) łączny koszt 400 tys. zł środki własne 150 tys. zł.
 - e) odcinek drogi w miejscowości Dziunin (1630 m gm. Mogielnica) łączny koszt 408 tys. zł środki własne 408 tys. zł
 - f) wykonanie chodnika w Łęgonicach (650 m gm. Nowe Miasto) łączny koszt 202 tys. zł środki własne 101 tys. zł
 - g) wykonanie chodnika w Kociszewie (490 m gm. Grójec) łączny koszt 92 tys. zł środki własne 46 tys. zł
 - h) dokumentacja techniczne do planowanych zadań w 2016r. łączny koszt 240 tys. zł środki własne 120 tys. zł.

Dzięki staraniom i moim negocjacjom z Urzędem Marszałkowskim w Warszawie powiat uzyskał dofinansowanie w wysokości 3 mln zł.

Niestety rok 2016 i lata kolejne będą bardzo trudne z uwagi na to, że musimy corocznie spłacać zaciągnięte przez poprzednie władze zobowiązania. Co roku musimy zaplanować wykup obligacji na kwotę **3mln zł**. Mimo tak trudnej sytuacji udało się zaplanować w budżecie na 2016 rok dwukrotnie więcej środków na inwestycje niż poprzednikom na rok 2015. W 2016r. na zadania inwestycyjne łącznie zaplanowano ok. 7,2mln zł. Dla porównania podam, że w planie inwestycji na 2015r. przewidziano zaledwie 3,4 mln zł. W 2016 roku chcemy realizować zadania, na które można otrzymać dofinansowanie z funduszy europejskich. Dlatego opracowana została nowa dokumentacja na termomodernizację Domu Pomocy Społecznej w Tomczycach. W przypadku zakwalifikowania wniosku jest szansa na zrealizowanie zadania w 80% ze środków zewnętrznych. Oszczędności powstałe z tego tytułu pozwolą na zwiększenie wydatków inwestycyjnych w kolejnych latach. Prezes PCM sp. z o.o. w Grójcu i dyrektor SP ZOZ złożyli wnioski o dofinansowanie informatyzacji szpitala. Wnioski przeszły ocenę formalną. W tym przypadku możemy również liczyć na wsparcie do 80% wartości zadania przy przewidywanych kosztach po ok. 4 mln zł. Starostwo zadeklarował 20% udział. PCM sp. z o.o. uczestniczy w programie Regionalne Inwestycje Terytorialne. W ramach tego projektu może zostać wybudowana centralna sterylizatornia w szpitalu. Przygotowania do realizacji tego zadania trwają.

Zaplanowane zostały również środki na wsparcie Państwowej Straży Pożarnej oraz Komendy Powiatowej Policji w Grójcu.

Szanowni Państwo,

rok 2015 był trudnym wyzwaniem, mimo to udało się wiele spraw uporządkować. Rozpoczęto reorganizację w starostwie, zrealizowano znacznie więcej inwestycji niż zaplanowali poprzednicy. Niestety przez cały rok na pierwszy plan wysuwały się walki polityczne. Mocno nadwyrężony

układ, który po okresie nieudolnych rządów, błędnych decyzji, kosztownych inwestycji, musiał oddać władzę, nie mógł się z tym pogodzić. Działania opozycji miały na celu paraliżowanie pracy Rady Powiatu i Starostwa. To przede wszystkim Radni klubu Powiat Sprawny i Przyjazny-PSL, nie licząc się ze skutkami finansowymi tych działań, paraliżowali prace Zarządu. Dzielnie sekundował im ich największy od ośmiu lat wróg Maciej Dobrzyński, który stał się liderem opozycji. Przez pół roku jako koalicjant PiS, pełnił funkcję wicestarosty. Jego pomysły związane z projektowaniem nowej siedziby Powiatowego Zarządu Dróg, wprowadzenia operatora zewnętrznego do szpitala, lizingowania maszyn do prowadzenia remontów dróg i wiele innych, nie znalazły poparcia ani w Zarządzie ani w klubie. Strach pomyśleć, jakie straty dla powiatu przyniosłyby działania Dobrzyńskiego. Okazało się szybko, że najlepszą formą działalności dla tego „polityka” jest praca w opozycji. Tu czuł się najlepiej. Mógł protestować, krytykować, pisać komunikaty, zgłaszać wnioski, których na szczęście nie musiał nikt realizować i niewielu traktowało je poważnie. Ciekawy jestem ile komunikatów i oświadczeń, które można potwierdzić, wydał Dobrzyński przez dwie poprzednie kadencje. Liczył tylko na to, że uda się rozbić jedność klubu Prawo i Sprawiedliwość i przejąć władzę w powiecie. Wykorzystuje do tego wydawaną gazetę „Nasze Czasy”. Posługując się kłamstwem i manipulacją, przekazuje nieprawdziwe informacje. Krytykując wszystkie działania Zarządu Powiatu, nigdy nie przedstawił swoich propozycji rozwiązań. Do dnia dzisiejszego nikt nie widział chociażby planu naprawczego dla grójeckiego szpitala, który podobno miał opracowany już w lutym 2015r. . Tej ekipie tj. PSL, PO i ?(Nasze Czasy) zależy tylko i wyłącznie na odzyskaniu władzy. Próbkę swoich prawdziwych intencji pokazali w lipcu ubiegłego roku. Kiedy na krótki czas uzyskali minimalną większość, pokazali, na co ich stać. Natychmiast odwołali wszystkich, których mogli odwołać (Przewodniczącego Rady, Wiceprzewodniczącego Rady, wszystkich przewodniczących stałych komisji, wywodzących się z klubu PiS). Posunęli się również dalej, odwołując nawet z członkostwa w komisji budżetowej Ireneusza Szymczaka – absolwenta Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, powołując na jego miejsce, aż dwóch fachowców Krzysztofów Fiksa i Ambroziaka. Ciśnie się tu na usta powiedzenie „Co dwie głowy to.....” Mając większość w Radzie Powiatu paraliżowali pracę Zarządu, odrzucali projekty uchwał, przenosili wydatki w budżecie, zmuszali Zarząd do podpisywania niekorzystnych dla starostwa porozumień. Jaskrawym przykładem było blokowanie wszelkich inicjatyw mających na celu wsparcie finansowe szpitala w Grójcu. Dziś trudno oszacować, jakie straty przyniosły tego typu działania. Dopiero wsparcie ze strony załogi zmusiło tych radnych do uległości. Żeby umożliwić sprawne funkcjonowanie Rady Powiatu, posuwali się do niezgodnych z prawem działań.

1. Byli przewodniczący, Janusz Karbowski na sesji w dniu 21.12.2015r. sam wykreślił projekt uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu i zamknął obrady przed wyczerpaniem ustalonego porządku obrad (zajęcia stanowiska w tej sprawie żądał Wojewoda Mazowiecki)
2. W dniu 29.12.2015r. wszyscy radni z klubów Powiat Sprawny i Przyjazny oraz Nasze Czasy opuścili bez usprawiedliwienia salę obrad, ponieważ nie chcieli dopuścić do przyjęcia niekorzystnych dla nich uchwał. Ile te działania miały wspólnego z prawem, a przede wszystkim z szacunkiem dla wyborców, świadczy rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Mazowieckiego z dnia 5 lutego 2015r. odrzucające wszystkie ich skargi, dotyczące bezprawnego działania radnych PiS.
3. Szczytem ignorancji ze strony wspomnianych radnych było niepojawienie się na sesji w dniu 10 lutego 2012r. bez żadnego usprawiedliwienia. Moim zdaniem jest to przejaw tchórzostwa i niedojrzałości emocjonalnej, a także braku odpowiedzialności. Odnoszę wrażenie, że wielu z tych ludzi, którym Państwo zaufaliście, nie rozumie roli, jaką przyszło im wypełnić. Bycie radnym, to nie władza i własne interesy, ale służba dla tych, którzy nam zaufali.

Nieformalnym przywódcą tej grupy okazał się Maciej Dobrzyński. W wywiadzie dla „Życia Grójca” wyjaśniałem, że nie mam nic przeciwko Dobrzyńskiemu, jako radnemu i walka z nim nie jest moim celem. Dobrzyński jednak, jako wytrawny gracz (podobno brydżysta, wykorzystując wcześniej Prawo i Sprawiedliwość, obecnie nie mając wyboru, dołączył do PSL,) w artykułach

publikowanych w założonej przez siebie gazecie „Nasze Czasy”, posługując się kłamstwem i manipulacją w złym świetle stawia Zarząd, a przede wszystkim mnie. Otoczony prawnikami straszy mnie oskarżeniami o naruszanie dóbr osobistych. Jego uporczywe pisanie o ewidentnym łamaniu prawa, slogany o kompromitowaniu przeze mnie idei Prawa i Sprawiedliwości, wytykanie elastycznych poglądów politycznych, a zwłaszcza moralnych - brzmią groteskowo. Oskarżenia tego typu stawia mi człowiek, który ma w sądzie sprawę o wielokrotne poświadczenie nieprawdy, człowiek, który wykorzystując funkcję radnego, zawarł korzystne dla siebie umowy dzierżawy pomieszczeń na stację pogotowia ratunkowego (dziś za luty 2016r. zaproponował trzykrotnie wyższą stawkę miesięczną za dzierżawę - 10 tys.zł) , człowiek, który wykorzystując stanowisko radnego, naprawiał samochody Powiatowego Zarządu Dróg, jako jednostki organizacyjnej powiatu oraz karetki pogotowia za całkiem pokaźne kwoty, człowiek, który łamiąc prawo pełnił funkcję wicestarosty i jednocześnie prowadził działalność gospodarczą, człowiek, który będąc wicestarostą zorganizował sobie na koszt starostwa za 2 999zł. kurs dla kandydatów na członków rad nadzorczych dla własnych potrzeb, człowiek, który będąc wicestarostą jako dwie pierwsze podpisał umowy na łączną kwotę ponad 20 tys. zł z kancelarią adwokacką, która broni go w sądzie w sprawie podanej wcześniej, człowiek, który jako wicestarosta nie znając zasad funkcjonowania samorządu, próbował realizować pomysły, które wcześniej wymieniałem. Jego etyczną i moralną postawę pozostawiam Państwu do oceny, ponieważ ja w tych sprawach uwzględniam zupełnie inne standardy.

Od początku sprawowania funkcji Starosty apelowałem i dalej apeluję o podjęcie współpracy. Z taką propozycją zwracam się w imieniu całego klubu Prawo i Sprawiedliwość. O tym, że współpraca jest możliwa świadczy postawa wicestarosty Dariusza Piątkowskiego. Dzięki jego zaangażowaniu zdecydowanie łatwiej jest wypełniać obowiązki nałożone przepisami i rozwiązywać problemy mieszkańców powiatu.

Korzystając z okazji, chcę podziękować przede wszystkim radnym klubu Prawo i Sprawiedliwość za to, że przez ten rok udało nam się utrzymać jedność (mimo że było trudno), a także za pomoc w podejmowaniu ważnych decyzji i wsparcie w trudnych chwilach. Dziękuję również wicestaroscie Dariuszowi Piątkowskiemu. Mimo że są między nami różnice w poglądach, zdecydował się na współpracę dla dobra wszystkich. Dziękuję również za wsparcie Marszałkowi Senatu RP Panu Stanisławowi Karczewskiemu oraz Panu Markowi Suskiemu Posłowi na Sejm RP. Zawsze mogłem liczyć na ich pomoc. Dziękuję wszystkim, którzy wspierali Zarząd w ratowaniu szpitala grójeckiego, pielęgniarkom, lekarzom i mieszkańcom powiatu. Zapewniam Was, że nie zawiedzemy waszych oczekiwań i bez względu na różnego rodzaju ataki i pomówienia będziemy naprawiać powiat, będziemy Wam służyć, bo do tego się zobowiązaliśmy.

Po raz kolejny zachęcam wszystkich, którzy ukrywają się pod różnymi pseudonimami ujawnijcie się, nie lękajcie się. Zapraszam do starostwa, które jest dla wszystkich otwarte. Zgłaszajcie swoje uwagi i pomysły, może uda się je zrealizować. Z pewnością wspólnie „damy radę” złu, które nas otacza. „Dla złego wystarczy, że dobre nic nie robi”

Starosta
Marek Ścisłowski